

Niezaszczepieni w Manili mają siedzieć w domach

10 stycznia 2022

Filipiny ogłosiły kolejny zakaz podróżowania, aby powstrzymać mrożący wzrost infekcji COVID-19. Tym razem nałożono nakaz pozostania w domu dla wszystkich mieszkańców stolicy tego kraju – Manili. Sęk w tym, że dotyczy to tylko niezaszczepionych mieszkańców i podróżnych.



To nieuczciwe prawo będzie obowiązywać co najmniej do 15 stycznia. Ograniczenia mogą zostać wprowadzone ponownie, jeśli do tego czasu dzienna liczba zarażonych osób nie zmniejszy się w znaczącym stopniu. Zgodnie z zarządzeniem, osoby niezaszczepione muszą pozostać w domu i mogą jedynie udać się do najbliższych sklepów i aptek.

Zabrania się im odwiedzania wszelkich restauracji, centrów handlowych, hoteli i innych obiektów rekreacyjnych. Nie mogą korzystać z transportu publicznego i będą musieli zdawać test na COVID-19 co dwa tygodnie na własny koszt, aby móc pracować. Osoby naruszające przepisy zostaną ukarane grzywną w wysokości do 1000 dolarów lub aresztowane na okres sześciu miesięcy.

Osoby w pełni zaszczepione swobodnie poruszać się po stolicy, ale wspomniane wcześniej instytucje, wciąż mają obowiązek ograniczyć ich obecność do 30% w pomieszczeniach i 50% na zewnątrz. Te niesprawiedliwe ograniczenia mają miejsce pomimo tego, że metropolia przekroczyła swój cel pełnego zaszczepienia około 9,8 miliona ludzi, czyli około 70 procent całej populacji miasta. Wielu obserwatorów zwraca uwagę na absurd tych ograniczeń, biorąc pod uwagę, że nawet osoby zaszczepione mogą zostać zarażone i roznosić koronawirusa.

Trwająca w tym kraju panika to pokłosie wielkiej medialnej

nagonki, która dotyczy słynnego wariantu Omikron. Do poniedziałku potwierdzono kilkanaście przypadków tej mutacji. Ze względu na ograniczone możliwości sekwencjonowania genomu w kraju, urzędnicy nie są w stanie stwierdzić, czy Omikron powoduje gwałtowny wzrost zachorowalności jaki dostrzeżono po nowym roku.

W ostatnich miesiącach wiele państw, zachowało się w podobny sposób co władze Filipin. Dodatkowe ograniczenia wobec osób nieszczepionych zostały wprowadzone między innymi w Austrii (która zamknęła ich w domach w połowie listopada), Niemczech (gdzie zrobiono to na początku grudnia), oraz w niegdyś cywilizowanej Australii, gdzie chorzy na COVID-19, są zamykani w specjalnych ośrodkach. Wiele z tych państw rozważa obecnie wprowadzenie obowiązkowych szczepień przeciwko COVID-19. Wygląda na to, że Filipiny idą w podobnym kierunku.

Autorstwo: M@tis

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)